

Bronisław W. Zubert

"Koncepcje odnowy życia
konsekrowanego w
Antepreparatoria oraz ich recepcja
w posoborowym prawie
kanonicznym", Ambroży Skorupa,
Lublin 2008 : [recenzja]

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 52/3-4, 405-414

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Ambroży Skorupa, *Koncepcje odnowy życia konsekrowanego w Antepreparatoria oraz ich recepcja w posoborowym prawie kanonicznym*, Lublin 2008, Wydawnictwo KUL, ss. 208.

1. Ks. A. Skorupa podjął w swojej pracy habilitacyjnej problem niezmiernie ciekawy, a w dodatku bardzo rzadko będący przedmiotem badań naukowych we współczesnej kanonistyce. Chodzi mu o ukazanie koncepcji odnowy życia konsekrowanego w *Acta Antepreparatoria* do Soboru Watykańskiego II oraz ich recepcji w posoborowym prawie kościelnym. Temat uważam za ambitny i godny refleksji naukowej na poziomie pracy habilitacyjnej. Propozycje innowacji legislacyjnych, jakie napływały do komisji przygotowujących obrady Soboru Watykańskiego II, odzwierciedlają bowiem „klimat” przedsoborowego życia eklezjalnego i ukazują sprawy, które wymagały niezbędnych zmian w radykalnie innych warunkach społecznych. Pozwalają one również lepiej zrozumieć oraz poprawnie interpretować obecnie obowiązujące normy prawa zakonnego. Niestety, Autor niezbyt klarownie wyjaśnił temat oraz problem swojej pracy i nie wskazał na jego *novum*, chociaż dla znawców prawa zakonnego jest ono oczywiste. Celem pracy, notabene werbalizowanym aż trzykrotnie, jest zdaniem Autora „ukazanie pewnego etapu tworzenia prawa” (s. 13) oraz „wykazanie, że wiele rozwiązań dotyczących życia konsekrowanego przyjętych po Soborze Watykańskim II dojrzewała (sic!) jeszcze przed soborem” (s. 13), dlatego też wyraża nadzieję, iż jego studium pomoże „w głębszym poznaniu i zrozumieniu źródeł obowiązujących norm w Kościele, jak i jego nauki na temat życia konsekrowanego” (s. 15).

2. Strukturę rozprawy Autor dostatecznie objaśnia we Wstępie (s. 11-13). Na recenzowane opracowanie składają się: wstęp, pięć rozdziałów, wnioski, zakończenie, wykaz skrótów, sigła zakonne i bibliografia. Mam dwa zastrzeżenia do takiego układu: a) wypadało zamieścić krótkie podsumowanie i spis treści w którymś z języków kongresowych; b) w bibliografii nie rozumiem kryterium dokonanych podziałów. Chodzi mianowicie o zamieszczenie w źródłach (s. 179-186) nazwisk, jak się domyślam, wnioskodawców i ponowne ich przytoczenie w spisie alfabetycznym oraz w indeksie nazwisk i urzędów, np. J. A. Murphy cytowany jest na s. 179, s. 190 i s. 194. Ponadto Autor wprowadza w nim podział: *Superiores Generales Religiosorum*, a nie czyni tego ani w stosunku do arcybiskupów i biskupów, ani

do kongregacji rzymskich czy ośrodków uniwersyteckich. Jakie jest uzasadnienie takiego braku konsekwencji?

Wstęp, pomimo wysuniętych zastrzeżeń, jest poprawny i wystarczająco zapoznaje czytelnika z kwestiami, jakie mają być przedmiotem refleksji naukowej. Pewne wątpliwości rodzą niektóre sformułowania, np. „W ramach pracy naukowej” (s. 11). Czy Autor ma na myśli swoją pracę? Wydaje mi się, iż rozdział I należało zatytułować: *Życie konsekrowane w strukturze Kościoła powszechnego* (zamiast: *Podstawy życia konsekrowanego*). Taka intytulacja bardziej odpowiadałaby jego treści i pozostawałaby w logicznej łączności z nazwą rozdziału II: *Życie konsekrowane w strukturze Kościoła partykularnego*. Kolejne obiekcje dotyczą rozdziału IV: czy postulaty instytutów zakonnych dotyczyły tylko zagadnień w nim omówionych? Czy przełożeni zakonni nie interesowali się podstawami życia zakonnego ani jego miejscem w Kościele partykularnym? Rozdział V jest logicznie i merytorycznie korelatywny do tematu.

Skoro punktem odniesienia do analizy postulatów są regulacje zawarte w CIC 1917, to czy nie należało w większym zakresie wykorzystać komentarzy do prawa zakonnego *Kodeksu pio-benedyktynskiego*? Odwołanie się zaledwie do czterech autorów (s. 14, pomijam kanonistów przytoczonych w przyp. 4) wydaje się nader skąpe.

3. 1. We Wstępie Autor bardzo ogólnie ustosunkował się do podstawowego źródła, jakim są *Acta Antepreparatoria* (s. 10-11). Można też było bliżej scharakteryzować przed- i posoborowe dokumenty Stolicy Apostolskiej, zwłaszcza te, które doczekały się recepcji w KPK z 1983 r. W relacji do literatury przedmiotu wypada się zgodzić z jego opinią: „Nie jest mi znane opracowanie całościowe wotów w aspekcie życia zakonnego” (s. 13). Niemniej wypadało przywołać analogiczne opracowania, dowodzące sensowności sięgania do *Acta Antepreparatoria*. Do takich zaliczam chociażby znakomite studium o sakramencie bierzmożania: J. Zendl, *Die Theologie der Firmung in der Vorbereitung und in den Akten des Zweiten Vatikanischen Konzils*, Paderborn 1986, ss. 454. Spis literatury przedmiotu nie jest „przesadnie” bogaty i brak w nim opracowań niemal powszechnie przywoływanych w znanych komentarzach do „prawa zakonnego”. Przykładowo wymienię: J. Beyer, *Le droit de la vie consacrée*, t. I: *Normes communes*; t. II: *Instituts et sociétés*, Paris 1988; F. Gallen, *Canon Law of Religious*, New York 1983; B. Primetshofer, *Ordensrecht auf der Grundlage des Codex Iuris Canonici 1983 unter Berücksichtigung des staatlichen Rechts der Bundesrepublik Deutschland, Österreichs und der Schweiz*, Freiburg i. B. 1978; Freiburg i. B. 1988³; tenże, *Ordensrecht. Auf der Grundlage des Codex Iuris Canonici 1983 unter Berücksichtigung des staatlichen Rechts der Bundesrepublik Deutschland, Österreichs und der Schweiz*, Freiburg i. B. 2003⁴; G. Ghirlanda, V. de Paolis, A. Montana, *La vita consecrata*, Bologna 1983;

R. Henseler, *Ordensrecht*, Essen 1987; F. Berzdorf OSB, *Autonomie und Exemption der kanonischen Lebensverbände* (Münchener Theologische Studien, III Kanonistische Abteilung, Bd. 49), St. Ottilien 1995; W przypisach (np. s. 143, przyp. 1) cytowany jest T. Rincón-Pérez, *La Vida consagrada en la Iglesia latina. Estatuto teológico-canónico*, Pamplona 2001, lecz nie został on podany w literaturze. Pomimo tego zakres wykorzystanej bibliografii jest dostateczny, jeżeli się uwzględni specyfikę tematu recenzowanej pracy.

3. 2. Zapis bibliograficzny sporządzony jest w zasadzie poprawnie, ale podtrzymuję uwagi krytyczne wyrażone wyżej. W skrótach występują pewne błędy literowe, np. Catechesi tradende (s. 175); Vita consecrasta (s. 176); przy PPK brak redaktora; nie jest mi znany zakon domonikanów (s. 178). W sigłach niepoprawne jest też tłumaczenie OFM jako: Zakon Ojców Franciszkanów (s. 178); ta abrewiacja oznacza: Zakon Braci Mniejszych, jak to zresztą Autor właściwie tłumaczy przy OFM^{Cap} oraz OFM^{Conv}. W spisie alfabetycznym Autor podaje skrót ADCO-VIIA, który wyjaśnił w wykazie skrótów i niepotrzebnie w nawiasie dodaje *Antepraeparatoria* (s. 187-193). W indeksie nazwisk błędne są zapisy: Volumnis (s. 194); Nimes (tamże) – powinno być Nîmes; Padeborn (tamże); S. Officci (s. 202); Consistoliaris (tamże); Pontificia Athenaeum (tamże); Pii I (s. 203); degree ! (tamże). Jakie kryterium przyjął Autor przy wyliczaniu dokumentów papieży (s. 204-205)? W wykazie literatury też daje się zauważyć pewne błędy, np. Weltstant (s. 206); dans dans (tamże); Handbuchder (s. 207). Komentarz do Kodeksu – bez Autora (s. 208); ad baptisma? (tamże); niedokładny jest zapis mojego komentarza (tamże). Są to oczywiście tylko uwagi redakcyjne, ale od kandydata na samodzielniego pracownika naukowego można wymagać większej staranności także w tym względzie.

4. W celu zrealizowania swoich zamiarów badawczych ks. A. Skorupa przyjął metodę historyczno-prawną (s. 14). Nie wspomina natomiast o metodzie analizy porównawczej. Skoro jednak w temacie pracy werbalizuje się recepcję koncepcji odnowy życia konsekrowanego w posoborowym prawie kościelnym, to należało taką metodę zastosować. Autor nie wspomina też o doszukiwaniu się celu ustaw kościelnych: *ratio est anima legis* – przykro tę podstawową zasadę mu przypominać. A właśnie w kontekście tej problematyki należało koniecznie wspomnieć o próbie jej odkrycia i ukazania. Niezależnie od tego sądzę, że przyjęta przez Autora metoda jest odpowiednia dla tego opracowania.

5. Wstęp zawiera wszystkie wymagane elementy, ale podtrzymuję uwagi poczynione w p. 2. W rozdziale pierwszym Autor omawia podstawy życia konsekrowanego. Już jedno z pierwszych zdań rodzi pewną wątpliwość. Autor pisze: „Było to ujęcie mające podkreślić wspólnotowy, instytucjonalny wymiar życia zakonnego” (s. 17). Czy można utożsamiać wymiar wspólnotowy z instytucjonalnym? W moim przekonaniu nie. Każda bowiem forma życia konsekrowanego ma wymiar instytucjonalny,

który wynika z zatwierdzenia przez kompetentną władzę kościelną, ale w nie każdej prowadzi się życie wspólne, czego ewidentnym przykładem są instytuty świeckie. Przy krótkiej wzmiance o prawie do wyboru drogi życia zakonnego (s. 23) wypadają do przypisie przywołać artykuł piszącego recenzję: *Prawo wiernego do własnej drogi życia duchowego*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 34 (2001) s. 144-153 (nr dedykowany ks. prof. dr. hab. R. Sobańskiemu). W sumie jednak ta część pracy dobrze ukazuje przedsoborowe zainteresowanie życiem zakonnym i troskę o jego przystosowaną odnowę. Teologiczna motywacja wotów, dotycząca na przykład biblijnych podstaw życia zakonnego czy jego immanentnej godności, jest o wiele głębsza, aniżeli w komentarzach do prawa zakonnego sprzed *Vaticanum II*. Trudno mi jednak zgodzić się z opinią, iż „Zadania wynikające z [...] postęgi biskupiej musiałyby być realizowane wyłącznie ze świeckimi” (s. 22). To nie jest istotny skutek nieobecności zakonników w diecezji i nie uzasadnia ich pobytu w Kościele partykularnym. Taka wizja, pozbawiona wymiaru eklesjalnego i eschatycznego, byłaby próbą czysto instrumentalnego traktowania zakonów w przyszłości. Przeciwdziałają się jej postulaty domagające się właśnie zwrócenia uwagi na ten (eklesjalny) aspekt życia zakonnego (s. 25-26). Pewne postulaty, zwłaszcza odnoszące się do życia mniszego (nazwanego przez jednego z biskupów „egoizmem mistycznym”), budzą zdumienie i są przejawem przesadnego aktywizmu oraz braku zrozumienia dla kontemplacji, pokuty i modlitwy (s. 26-30). *À propos*: gdzie we Francji znajduje się diecezja Dique (s. 27)? Część o przywilejach zakonów (s. 31-40) wydaje mi się zbyt mało transparentna. Szkoda, że do ogólnego omówienia przywilejów ks. Skorupa nie wykorzystał wnikliwego studium: A. McCormack, *The Term <privilege>. A Textual Study of this Meaning and use in the 1983 Code of Canon Law*, Roma 1997, ss. 442. Odnosi się ono wprawdzie do KPK 1983, ale zawiera również cenne uwagi historyczne. Przy omawianiu sposobu nadawania przywilejów zachodzi pomyłka: ze względu na cel tłumaczone jest jako *ratione modi* (sic! s. 32). Trudno też zgodzić się z opinią, że *privilegium canonis*, *privilegium fori* oraz *privilegium immunitatis* należą do „przywilejów typowo zakonnych” (s. 32). Według can. 119-122 przysługiwały one (łącznie z niewspomnianym *privilegium competentiae*) wszystkim duchownym. Wystarczyło w tej materii sięgnąć do ulubionego przez Autora komentarza F. Bączkowicza [...] (t. I, s. 309-316, wyd. 3 z 1957 r. – notabene daczego nie korzysta on z tego wydania?), aby uniknąć takiego błędu. Przy analizie wotów dotyczących przywileju egzempcji oraz innych z nią związanych, dostrzegamy defekt metodologicznej precyzji, co przejawia się w niepotrzebnych powtórzeniach (np. s. 33 i s. 34), braku ścisłości terminologicznej (co Autor rozumie przez „przebieganie przeciw specjalnym obowiązkom zakonnym poza klasztor” /s. 27/? Przywołane w przypisach kanony CIC 1917 bezpośrednio nie dotyczą tej kwestii), a czasem nawet w niepoprawnej wykładni przepisów dawnego Kodek-

su. Dla przykładu: czy przełożonym zakonów wyjętych przysługiwało „otrzymanie stypendium mszalnego” (s. 38 – co znaczy „otrzymanie”)?; „udzielenie jurysdykcji do spowiadania” (s. 39)? CIC stanowi coś wręcz przeciwnego: can. 831 § 3: „Etiam religiosi, licet exempti, circa stipem manuale stare debent decreto Ordinarii loci aut diocesis consuetudini”; can. 874 § 1: „Jurisdictionem delegatam ad recipiendas confessiones [...] confert sacerdotibus tum saecularibus tum religiosis etiam exemptis Ordinarius loci”. Te kanony zostały umieszczone w przypisach, dlatego więc taka pomyłka? Pozytywnie oceniam natomiast relację opinii odnoszących się do przywileju egzempcji (s. 40-55). Tu Autor wykazał większą docieklivość badawczą i w sposób rzeczowy, według właściwych mierników merytorycznych, przedstawił wota osób oraz instytucji. Nie podzielam wszakże zdania: „Pasterzem wszystkich wiernych ochrzczonych w diecezji jest biskup”(s. 52). To jakieś nader osobliwe odkrycie naukowe! Podoba mi się natomiast prezentacja postulatów, dotyczących instytutów świeckich oraz pustelników i stanu dziewic. Wnioski podane na końcu tego rozdziału są logiczne. Autor podkreśla, jak żywe było w tym okresie zainteresowanie odnową życia zakonnego i jego przystosowaniem do nowych warunków społecznych.

Rozdział drugi poświęcony jest życiu konsekrowanemu w strukturze Kościoła partykularnego (s. 63-92). Sądzę, iż z metodologicznego punktu widzenia w tym rozdziale należało umieścić treści p. 1. 7. 3 („Egzempcja w strukturze Kościołów lokalnych”) i 1. 7. 4 („Egzempcja a zależność zakonników od władzy kościelnej”) z rozdziału pierwszego, aby uniknąć zbędnych powtórzeń. Niezrozumiałe jest dla mnie zdanie: „W poprzedniej części pracy zostało ukazane życie zakonów w strukturze Kościoła powszechnego i partykularnego [...]” (s. 63). W jakim związku logicznym pozostaje to z tytułem tego rozdziału? Wzmiankując relacje do ordynariusza miejsca (s. 63-64) trzeba było przytoczyć dobrą rozprawę doktorską naszego byłego pracownika, ks. Z. Podleckiego: *Las relaciones entre obispos y religiosos. Estudio historio-canónico*, Pamplona 1990. Co Autor ma na myśli pisząc: „Jeżeli diecezja kierowana przez arcybiskupa nie miała podwładnych (sic!) diecezji biskupich, to taki był arcybiskup także” (s. 64)? Czy rzeczywiście do obowiązków duszpasterskich metropolity „można zaliczyć [...] spowiadanie oraz głoszenie słowa Bożego podczas wizytacji” (s. 65). Przywołany w przyp. can. 1572 § 2 odnosi się do sędziego kościelnego (*De iudice*). Czy nie należało odróżnić kompetencji metropolity od kompetencji biskupa (s. 64-70), skoro Autor rozważa je oddzielnie? Wydaje mi się, iż w tej części zbędne jest dosłowne przytaczanie kanonów dawnego Kodeksu. Dopiero p. 2. 2 pozostaje w merytorycznym kontekście do omawianej problematyki. Interesujący jest wszakże wątek dotyczący współpracy biskupa z zakonnikami oraz duszpasterstwa parafialnego. Ujawnia on napięcia występujące w Kościołach partykularnych, spowodowane m.in. odmiennym sposobem rozu-

mienia potrzeb tych Kościołów przez biskupów i zakonników oraz tradycyjnym pojmowaniem życia i działalności zakonów. Kontrowersje budziły również sprawy prowadzenia kolegiów zakonnych dla dzieci i młodzieży oraz kultu publicznego (s. 75-79). Już wtedy dostrzegano także potrzebę modyfikacji przepisów regulujących spowiedź zakonnice – literalne przestrzeganie kanonów CIC 1917 utrudniało siostrom korzystanie z sakramentu pojednania. Przedmiotem postulatów były nadto kwestie współpracy na terenach misyjnych, zarządu wewnętrznego, formacji i kwesty. Autor przedstawił je rzetelnie, dobrze wykorzystując bazę źródłową. Wnioski końcowe (s. 90-92) są poprawnym zwieńczeniem przeprowadzonej analizy.

Przedmiotem rozdziału trzeciego (s. 93-120) są wewnętrzne sprawy instytutów zakonnych. Ks. Skorupa słusznie podkreśla, że od ich należytego uregulowania w dużej mierze zależy funkcjonowanie instytutów (s. 93). W tej partii opracowania znowu odkrywamy szerokie spektrum problemów, jakie zdaniem autorów propozycji wymagały rewizji. Zalicza się do nich: dostosowanie życia zakonnego do potrzeb czasu, powrót do ducha założycieli, sposób praktykowania rad ewangelicznych, zmiany w prawie własnym, formację oraz rolę trzecich zakonów. Nadesłane postulaty dowodzą wnikliwej obserwacji życia zakonnego i zatroskania o jego ewangeliczną jakość. Cenne są też wskazówki odnośnie do celu i metod przeprowadzenia reformy. Nawet tak pozornie błahe sprawy jak strój zakonny – częstokroć niepraktyczny i budzący zdziwienie – znalazły się w postulatach. Zwracano także uwagę na opiekę medyczną, która w swoich tradycyjnych formach nie odpowiadała już współczesnym warunkom. Przy uwagach odnoszących się do modlitwy brewiarzowej (s. 98-99) Autor niepotrzebnie wspomina o sprawowaniu sakramentów św. oraz o „obrzędzie sprawowania profesji zakonnej” (s. 98 – wyrażenie zdumiewające!). Twórcze są opinie o konieczności powrotu do ducha i myśli założyciela (s. 99-102), co było zresztą charakterystyczne dla wielu enuncjacji soborowych. Wypaczenie ducha założyciela i próby łatwiejszego życia czy kompromis ze światem prowadzi do utraty tożsamości danego instytutu. Jak „krzyk bólu” brzmi wypowiedź włoskiego biskupa M. Adazziego: „[...] valde vigilantissimi sunt Religiosi, qui [...] opera lucrativa gerunt [...] isti Religiosi opera charitativa in institutiones commerciales aut industriales commutavere /?/ et in maximo luxu vivunt /?/” (s. 100). Odkrycie przez Autora takich głosów jest niezmiernie cenne i dowodzi wnikliwej analizy treści *Antepraeparatoria*. Zauważa on też, iż wierność duchowi założyciela jest wiernością Kościołowi, który jego zamiary kompetentnie zatwierdził. Zainteresowanie ks. Skorupy budzą nadto opinie o składaniu ślubów zakonnych, zwłaszcza prostych i uroczystych – co notabene znalazło swoje normatywne odzwierciedlenie w obowiązującym Kodeksie – oraz o sposobie praktykowania rad ewangelicznych, szczególnie ślubu ubóstwa (s. 104-106). Zreferowanie tych kwestii jest rzetelne. Podobnie oceniam prezentację wotów o konieczności zmian w prawie własnym.

Słusznie sporo uwagi badawczej poświęca Autor formacji zakonnej (s. 110-117), gdyż ten problem był poruszany w licznych postulatach z różnych stron świata i świadczył o zatroskaniu odpowiednim przygotowaniem do życia zakonnego i pracy apostołskiej w wielorakich jej dziedzinach. Rozdział ten kończy omówienie „sprawy trzecich zakonów”. Na s. 118 Autor wymienia „dwie kwestie”, a ogranicza się do eksplikacji jednej. Jaka była ta druga? Wnioski podane na końcu rozdziału robią raczej wrażenie podsumowania niż krytycznej refleksji nad przedstawioną problematyką.

Treścią rozdziału czwartego (s. 121-142) są postulaty instytutów zakonnych, które z zapowiedzianym Soborem też wiązały oczekiwanie dokonania potrzebnych zmian. Nie wiem, czy słuszne jest spostrzeżenie, że autorami opinii byli „w większości przełożeni najwyżsi, jak w przypadku zakonów o regule benedyktyńskiej” (s. 121). Skąd to „benedyktyńskie” ograniczenie? Z analizy *Antepreparatoria* to nie wynika. Wota obejmują cały wachlarz kwestii, które podówczas były żywotne dla zakonów. Przy ich redakcji wykorzystano m. in. materiały Pierwszego Kongresu Stanów Doskonałości, który odbył się w 1950 r. w Rzymie. Zwrócono na nim uwagę na zagrożenia dla życia zakonnego, spowodowane szerzącym się ateizmem i materializmem, oraz na utratę przez niektóre zakony własnej tożsamości. Dlatego też w wotach domagano się sprecyzowania specyfiki życia zakonnego, opartej na przesłankach teologicznych, powrotu do zdrowych tradycji i odczytania na nowo zamiarów założycieli. Te myśli Autor dobrze „wyłuskał” z tekstów źródłowych. Udana jest także prezentacja kwestii dyscypliny zakonnej, zajmującej poczesne miejsce w dezyderatach przełożonych. Aż w jedenastu podpunktach (s. 124-135) ks. Skorupa analizuje poszczególne zagadnienia. Temat, bodaj najbardziej podstawowy, stanowi formacja zakonna, w tym zróżnicowane jej prowadzenie dla braci niekapłanów w instytutach kleryckich oraz w żeńskich klasztorach kontemplacyjnych. Nadto zauważa, że szczególną troskę należy poświęcić formacji duchownych zakonnych. Dziwi mnie nieco dystynkja w zdaniu: „Przełożony domu formacyjnego jest odpowiedzialny za [...] przystępowanie do Komunii świętej i sakramentów” (s. 129). Czyżby Eucharystia nie zaliczała się do sakramentów? Jakie sakramenty ma Autor na myśli? Cenne są wota domagające się większej troski o higienę osobistą (sic!) oraz o zabezpieczenie materialne dla osób starszych (s. 130). Przełożeni zakonni, podobnie jak biskupi, domagali się zmiany przepisów regulujących przystępowanie do spowiedzi siostr zakonnych – chodziło przede wszystkim o zapewnienie im większej wolności w tym względzie oraz o możliwość wyboru spowiednika, czego nie gwarantowały normy CIC 1917. Interesujące są nadto propozycje odnoszące się do relacji zakonników z ordynariuszem miejsca oraz ich współpracy z duchowieństwem diecezjalnym (s. 136-141). Niemal jednomyślnie wypowiedziano się na temat konieczności takiej współpracy, natomiast różne były jej koncepcje.

Według jednej zakony powinny wypełniać zadania duszpasterskie w parafiach, w myśl drugiej duszpasterstwo parafialne przeszkadza instytucji w zachowaniu wierności zamiarom i myślom założycieli. Logicznie niespójny wydaje mi się *passus*; „Przedstawiano zarzuty, w których podkreśla się niezgodność posługi apostołowskiej z duchem zakonnym [...]. Niektóre zakony i ich klasztory przez długi czas wykonywały posługi parafialne” (s. 137). Wobec tego jaki trend przeważał? Ukazanie całości dezyderatów w tej niezmiernej ważnej dla Kościoła dziedzinie jest interesujące i dowodzi zrozumienia potrzeby współpracy oraz koordynacji zadań apostołowskich. Wnioski i w tym rozdziale są tylko rekapitulacją przeprowadzonej analizy.

Ostatni, piąty rozdział (s. 143-170), niejako z natury rzeczy budzi największe zainteresowanie kanonisty. Ważne są bowiem sugestie i postulaty, ale istotniejszy jest fakt, czy i w jakim zakresie stały się one „ciałem”, czyli doczekały się normatywnej recepcji w prawie posoborowym oraz znalazły odzwierciedlenie w soborowym i posoborowym nauczaniu Kościoła, a nie pozostały tylko w utopijnej sferze życzeń. Trud tej retrospektywnej analizy wypada docenić. Ta część rozprawy habilitacyjnej ks. Skorupy kreatywnie zwięźcza wcześniejsze rozważania. Na podstawie przyjętej w poprzednich rozdziałach struktury tematycznej próbuje on ukazać, jakie opinie zyskały największe uznanie i zostały recypowane. Ta swoista *diastasis i synthesis* dezyderatów oraz ich doktrynalnych i normatywnych „owoców” jest ciekawa i dość udana. Nie brakuje wszakże pewnych potknięć w formułowaniu wniosków. Nie rozumiem np. zdania: „To ze względu na praktykę rad ewangelicznych, którą realizują osoby konsekrowane, jest przyczyną *obiektywnej wyższości życia konsekrowanego*” (s. 144). Papież Jan Paweł II chyba klarowniej wyraził tę myśl w *Vita consecrata*, na którą powołuje się Autor. Eklezjalna świadomość niektórych Ojców Soboru czy redaktorów Kodeksu nie dojrzała jeszcze wówczas do właściwego umieszczenia osób konsekrowanych w strukturze Ludu Bożego, czego wyrazem jest kan. 207 oraz ich pominięcie w modlitwach eucharystycznych (s. 144-146). Zmiany doktrynalne, jak słusznie podkreśla Autor, nastąpiły dopiero w nauczaniu papieża Jana Pawła II. Posługa apostołowska instytucji zakonnych doczekała się dość korzystnych ujęć w dekrecie soborowym *Christus Dominus*, w motu proprio *Ecclesiae Sanctae* oraz w Notae directivae *Mutuae relationes*. W instrukcjach *Venite seorsum* oraz *Verbi sponsa* uwzględniono również postulaty dotyczące życia kontemplacyjnego, szczególnie mniszek. Wbrew oczekiwaniom niektórych środowisk, upatrujących w klasztorach kontemplacyjnych enklawy próżniaków – nawiązując do „egoizmu mistycznego” (zob. s. 5) i dekonspirujących ich brak *sentire cum Ecclesia*, potrzeba i znaczenie tego sposobu życia zostało jednoznacznie zaakceptowane: „[...] otrzymują [...] w mistycznym Ciele Chrystusa znakomity udział” – zob. kan. 674. Pozytywne innowacje ks. Skorupa dostrzega także w odniesieniu do przywilejów zakonnych (s. 149) i nowych form życia konsekrowanego (s. 149-151). Wykazuje,

iz problemy władzy biskupa w sprawach apostolatu (nie podoba mi się sformułowanie „apostolatów” – s. 151) i związana z nim posługa katechetyczna oraz prowadzenie szkół zakonnych też znalazły realny oddźwięk legislacyjny. Nowego ujęcia doczekały się także postulowane kompetencje w dziedzinie kultu publicznego. W dekrete *Christus Dominus* jednoznacznie została określona zależność zakonników od ordynariuszy miejsca, co też przyjął KPK w kan. 678. Zobligowani są oni również do przestrzegania prawa partykularnego, niezależnie od posiadania przywileju egzempcji. Pomyślnie rozwiązano nadto, często podnoszoną w dezyderatach, kwestię spowiedzi siostr zakonnych, derogując ustawy poprzedniego Kodeksu. Autor dostrzega również recepcję niektórych wotów dotyczących spraw wewnętrznych zakonów (autonomia) oraz dostosowania życia zakonnego do potrzeb czasu, przy czym na s. 158-160 występują zbędne powtórki, a zdanie: „Korzystanie z różnych środków [...] było wskazaniem Soboru [...]. Ważniejsze bowiem jest zaufanie Opatrzności Bożej” (s. 158) trudno zaliczyć do udanych. Bardzo ogólnie wypowiada się on w sprawie praktyki rady ubóstwa: „W regulacjach kodeksowych wskazuje się pewne praktyki” (s. 161). Jakże? Pochlebnie oceniam uwagi o formacji (s. 163-166) – w tym zakresie odnotowujemy bodaj najbardziej istotne zmiany doktrynalne i normatywne. Nie brakuje wszak i tutaj stwierdzeń „odkrywczych”, np. „[...] okres po **pierwszej** profesji wieczyste” (s. 165). Typowy przykład *contradictio in terminis*. O nowych formach działalności trzecich zakonów napisałem artykuł: *Partycypacja wiernych w duchowości instytutu zakonnego*, Kościół i prawo, 9(1991) 211-221 – wypadało go przywołać. Wnioski końcowe tego rozdziału właściwie odnoszą się do całego studium.

Zakończenie jest rekapitulacją refleksji naukowych recenzowanej rozprawy. Zwięźle ukazują one, jak żywe było zainteresowanie reformą Kościoła, w tym także życia zakonnego. Wnikliwe wydobycie tych treści z *Antepraeparatoria* jest niewątpliwie dużym osiągnięciem intelektualnym ks. Skorupy i dowodzi jego wnikliwości badawczej.

6. 1. Rozprawa napisana jest poprawnie i z zastosowaniem odpowiedniej terminologii kanonistycznej. Styl jest jednak zbyt mało giętki. Nie brakuje też pewnych nieścisłości, czy wręcz dziwaczności frazeologicznych. Tylko egzemplarycznie przytoczę niektóre: „w metodzie pracy” (s. 10); „oczekiwania pod adresem” (s. 11); fonetyczne kuriozum i błąd stylistyczny na s. 12: czterokrotne „miał”, „trochę Kościoła wobec” (s. 14); „przychodzi wyraźne stanowisko” (s. 53); „z obserwacji autorów” (s. 104) – kiedy i gdzie ich Autor obserwował? „świadomość osób zakonnych powrotu” (s. 124); trzykrotne „kierownicza rola” i „kierowanie” (s. 137); „pokazuje to” (s. 170). Wypada ks. Skorupie zaproponować lepsze opanowanie i pieczołowite stosowanie starej zasady: *saepe stylum vertas*.

6. 2. Redakcję techniczną rozprawy oceniam pozytywnie, jakkolwiek przed oddaniem tej pracy do druku należało dokonać jeszcze staranniejszej korekty tekstu. Przykładowo podam niedokładności, jakie zauważyłem: nie ma skrótów imion niektórych autorów na s. 14; na tejsze stronie niepełne jest zdanie: „W części [...]”; „opere **prymario**” (s. 14, przyp. 3); „**Theologoco**” (s. 15, przyp. 8); brak w literaturze Andresa (zob. s. 15, przyp. 8 i s. 209); „nucupant” (s. 17, przyp. 1); „revocari debent in forum mentem”? (s. 25); s. 28: (Congregatio) de „**Sacris ritus**”; s. 28: „**cogitare deberent?**”; s. 31: „**plane** subiecta” (s. 31, przyp. 33); „**alia tertioobodientia**”? (s. 53); „**commorantursaepe**” (s. 72); „**queralas**” (s. 77); „**confessarius complementares**” (s. 80); „**Sedes sapientia**” (s. 113); „[...] nie sprawowali urzędu **in aeterni**” (s. 132); „w **prawach** duszpasterstwa powołań” (s. 138); „**specaitim**” (s. 139); „**exigetias**” (tamże).

7. Podstawową wartością tej pracy jest nowatorska refleksja naukowa nad zawartymi w *Antepreparatoria* wotami dotyczącymi odnowy życia konsekrowanego oraz jej usystematyzowany i logiczny wywód. Ks. Skorupa nie uchyla się przed analizą zagadnień spornych i dyskusyjnych w pracach przygotowawczych do Soboru Watykańskiego II i ówczesnej kanonistyce oraz ostrożnie, lecz w sposób dobrze uzasadniony, wypowiada własną opinię. Sformułowane uwagi krytyczne nie podważają waloru naukowego recenzowanego studium Autor dobrze wykorzystał bibliografię przedmiotu, zwłaszcza obcojęzyczną, i dokonał umiejętnej analizy źródeł, czyli dezyderatów nadesłanych do Stolicy Apostolskiej. Sądzę, iż dostatecznie zrealizował swoje zamierzenia badawcze i wniósł pewien nowy wkład do badań nad „korzeniami legislacyjnymi” obowiązującego prawa o instytucjach życia konsekrowanego i stowarzyszeniach życia apostolskiego. Dzięki temu ubogacił polską – i chyba nie tylko – kanonistykę o wartościowe studium z zakresu szeroko rozumianego prawa zakonnego.

o. Bronisław W. Zubert OFM

Andrzej Sosnowski, *L'impedimento matrimoniale del voto perpetuo di castità (can. 1088 C.I.C.). Evoluzione storica e legislazione vigente*, Roma 2007, ss. 331.

Ogólna prezentacja rozprawy. Praca ks. A. Sosnowskiego poświęcona jest jednej z okoliczności czyniących osobę ludzką niezdolną do zawarcia ważnego małżeństwa na forum kanonicznym, mianowicie przeszkodzie wieczystego publicznego ślubu czystości złożonego w instytucie zakonnym, o czym mówi kan. 1088 KPK. Podjęta problematyka z zakresu kanonicznych przeszkód małżeńskich w szczegól-